



**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

redaktor wydania

Czy mogą wędrować kontynenty? Geolodzy bez wahania odpowiedzą: Oczywiście! I to całe tysiące kilometrów! Ale tu chodzi o inne wędrowanie, o nasz diecezjalny kongres misyjny, w czasie którego co roku ulicami Radomia idą młodzi, ubrani w kolory kontynentów, tworząc barwne korowód, przypominający, że tworzymy jedną ludzką rodzinę (s. III). A czy mogą wędrować miasta? Kto był na radomskiej Piotrówce, ten mógł się przekonać, gdzie zaczął się gród nad Mleczną, a gdzie dziś się znajduje (s. IV-V). I jeszcze jedno wędrowanie: już za kilka dni wyruszy do Niepokalanowa trzeźwościana pielgrzymka. O niej na stronie VI. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Parafia pw. ŚW. JANA CHRZCICIELA W PAWŁOWIE
- Z wizytą w SĄDZIE BISKUPIM

Jubileusz księży pallotynów

## Synowie św. Wincentego

W Czarnej koło Końskich są od 1971 r., w Radomiu niemal siedemdziesiąt lat. W tym roku świętują stulecie obecności swego zgromadzenia w Polsce.

– Każdy z naszych domów obchodzi osobno jubileusz stulecia. A łącznikiem tej uroczystości są księża pallotyni biorący udział w uroczystości i pamiątkowa tablica; niemal wszędzie taka sama. Zostanie jako pamiątka jubileuszu w naszych domach lub kościołach, w których duszpastrzujemy – mówi ks. Jacek Zakrzewski.

Mszy św. rocznicowej w sanktuarium Matki Bożej Wychowawczynie w Czarnej przewodniczył bp Zygmunt Zimowski. Obecni byli księża pallotyni z różnych miejsc Polski, na czele z prowincjałem warszawskim ks. Zdzisławem Słomką oraz z wieloletnim byłym proboszczem ks. Janem Kudłacikiem. Liczną rzeszę wiernych oraz grono celebransów powitał proboszcz sanktuarium ks. Marek Gulbinowicz.



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

W kazaniu bp Zimowski przypomniał najważniejsze etapy obecności pallotynów w Polsce i w naszej diecezji. Przywołał też postacie ks. Józefa Janakowskiego i ks. Józefa Stanka, pallotynów, którzy zostali beatyfikowani przez Jana Pawła II jako męczennicy okresu II wojny światowej. Ks. Stanka za-

**Po poświęceniu figury założyciela Zgromadzenia św. Wincentego Pallottiego bp Zimowski odsłonił pamiątkową tablicę**

mordowano, gdy niósł posługę kapłańską powstańcom warszawskim w sutannie pożyczonej od alumna, dziś bp. Edwarda Materskiego.

W czasie Eucharystii swój złoty jubileusz święceń kapłańskich obchodził czarnecki pallotyn ks. Klemens Rusin.

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

## RODZINNE ŚWIĘTO W MNISZKU



MARTA DEKA

Rodzice montowali scenę, dzieci pompowwały balony, mamy piekły ciasta. W przygotowaniach brały udział całe rodziny – mówi dyrektor PSP w Mniszku Izabela Żurek. Podczas rodzinnego festynu uczczono trzy święta: Dzień Matki, Dzień Dziecka i Dzień Ojca. Najpierw Mszy św. w intencji rodzin w miejscowym kościele przewodniczył bp Zygmunt Zimowski. Potem na przyszłokolnym placu wystąpiła m.in. Grupa Rycerska z Chlewisz, był mecz piłkarski księża–radni, a także pokazy artystyczne dzieci. Organizatorzy przygotowali też wiele innych atrakcji. Dochód z festynu przeznaczono na dofinansowanie letniego wypoczynku dzieci. Ks. Aleksy Kołsut, wikariusz tutejszej parafii, zabierze do Murzasichla około stu dzieci.

**Dwuletnia Oliwia Czubak na festynie z rodzicami Renatą i Marcinem**

## Papieska rocznica



AL. DOMINIK DRYJA

**RADOM.** 4 czerwca minęła szesnasta rocznica wizyty Jana Pawła II w Radomiu. Tego dnia po południu, w obecności zaproszonych gości, na uroczystej sesji zebrała się Rada Miasta. Okolicznościowy wykład wygłosił ks. Albert Warso. O godz. 18.00 w katedrze bp Zygmunt Zimowski przewodniczył rocznicowej Eucharystii. Kazanie wygłosił bp Edward Materski. Mówił o wartości pamiętania wielkich wydarzeń, a tutaj, w dniu, gdy Jan Paweł II celebrował na radomskim lotnisku Mszę św.,

poświęcił gmach Wyższego Seminarium Duchownego, odwiedził dzisiejszą katedrę i modlił się przy pomniku upamiętniającym robotniczy protest z czerwca 1976 r. Po celebrze odbył się koncert „AVE Maria” w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego z Łodzi (na zdjęciu). Wieczorem, przed pomnikiem Jana Pawła II na seminarijnym placu, odbył się Apel Maryjny. Wziął w nim udział biskup zamojski Wacław Depo, rektor radomskiego seminarium w dniu papieskiej wizyty.

## Będzie druga próba

**RADOM.** Na czas imprezy „Bicie rekordu Guinnessa w jak największej ilości osób grających jednocześnie w szachy” ul. Narutowicza w Radomiu została zamknięta dla ruchu. Zamiast samochodów na jezdni pojawiły się karimaty, kocy, a na nich głównie młodzież i dzieci skupione nad szachownicami. – Przeważnie szachy kojarzą się ze starszymi osobami, które siedzą nad partią i długo myślą – mówi organizator imprezy Marek Niedźwiecki. – A jednak tu, jak łatwo zauważyć, dominują młodzi

ludzie, osób starszych jest niewiele. Mimo że tego rekordu nie pobiliśmy, wszyscy dobrze się bawili. W następnym roku też planujemy zorganizować taką imprezę. Już dziś zachęcam do nauki gry w szachy i udziału w imprezie. Na pewno za rok się uda. Ks. Daniel Wiraszka z radomskiej parafii Opatrzności Bożej na imprezę przyszedł z uczniami Zespołu Szkół Agrotechnicznych. To spotkanie – mówi – pokazuje, że młodzież umie się dobrze bawić również przy szachach.

## Uroczystość Bożego Ciała

**DIECEZJA.** Tradycyjnie we wszystkich parafiach odbyły się procesje eucharystyczne, które przeszły ulicami miast i wiosek. Wszędzie uczestniczyły w

nich tłumy. Były świadectwem wiary w realną obecność Chrystusa Pana w Eucharystii. W przygotowanie ołtarzy zaangażowały się tysiące diecezjan.

**Bp Zygmunt Zimowski poprowadził procesję z radomskiej fary do kościoła katedralnego**



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

## Festyn rodzinny

**JASTRZĄB.** Loteria fantowa, pokazy taneczne, występy muzyczne, zawody sportowe – to tylko niektóre atrakcje III Festynu Rodzinnego, jaki odbył się w Jastrzębiu. – Celem festynu jest integracja środowiska lokalnego, a zwłaszcza rodziców, uczniów i nauczycieli, zaangażowanych w przygotowanie tej imprezy. Festyn ma też element wychowawczy. Uczniowie mogą wykazać się swoimi talentami i sprawdzić w roli organizatorów – podkreśla Zbigniew Sarnat, dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Jastrzębiu. Podobnie sądzą uczniowie. Jola Korba zaangażowała się w pomoc przy prowadzeniu loterii fantowej: – To bardzo miłe i radosne doświadczenie. Nie traktuję tego jako obowiązku, ale jako przyjemność. Pomysłów organiza-



KS. IRENEUSZ ROGULSKI

**Kupon loteryjny ciągnie ks. Stanisław Piekelnik, pomagający duszpastersko w parafii Jastrzęb**

torom nie zabrakło. Można było zmierzyć sobie ciśnienie krwi, skorzystać z usług salonu urody. Znalazło się też coś na ząb. Przez cały czas imprezy czynny był grill, a na stoiskach nie zabrakło słodkich wypieków.

## Rekolekcje samorządowców



ROBERT GAJEWSKI

**Pierwszy z lewej Robert Telus, organizator rekolekcji**

**CZARNA.** W sanktuarium Matki Bożej Wychowawczynie odbyły się rekolekcje dla działaczy samorządowych. Przybyli na nie starostowie, wójtowie, radni oraz samorządowcy z Opoczna, Gowarczowa, Żarnowa, Tomaszowa Mazowieckiego, Piotrkowa Trybunalskiego i Łodzi. Celem rekolekcji było przybliżenie nauki społecznej Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem roli świeckich w życiu politycznym. Poprowadził je ks. dr Andrzej Jędrzejewski, który zwrócił uwagę na to, iż dzia-

łalność samorządowa jest pracą podejmowaną dla człowieka i wspólnoty. Pracą tej musi towarzyszyć postawa gotowości, polegająca na zatraceniu siebie na rzecz bliźniego. Taka działalność nie może ograniczać się jedynie do efektów ekonomicznych, ale musi uwzględniać wymiar społeczny, kulturowy i duchowy. Samorządowców odwiedził ks. bp Adam Odzimek, który uczestniczył w Apelu Jasnogórskim, oraz dziekan opoczyński, ks. prał. Jan Wojtan.

IV Kongres Misyjny Dzieci i Młodzieży Diecezji Radomskiej

# Przyjaciele misji

Niebieska Oceania otwiera rozspiewany korowód. Maszeruje w nim około tysiąca osób – to młodzi przyjaciele misji.

Kongres misyjny to spotkanie dzieci i młodzieży, które należą do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci oraz innych, zaangażowanych w dzieło misyjne Kościoła. – To spotkanie ma na celu przede wszystkim uświadczenie, czym jest działalność misyjna Kościoła – mówi ks. Arkadiusz Bieniek, sekretarz diecezjalnego referatu PDM.

– W tym roku chcieliśmy zwrócić uwagę na Afrykę i na problemy, z którymi borykają się jej mieszkańcy. My, dorośli, powinniśmy uczyć dzieci dostrzegania innych, którzy potrzebują pomocy: tego naszego grosza, przysłowowego cukierka, uśmiechu, dobrego zdania.

## Rozspiewany korowód

W kongresie udział wzięły dzieci niemal z całej diecezji. Sercanka s. Jolanta przyjechała z Lipska wraz z osiemnastoosobową grupą podopiecznych z Koła Misyjnego. Wikariuszem w tej parafii był ks. Zenon Sala, który wyjechał stamtąd do Kamerunu. To dlatego parafianie żywo reagują na zbiórki przeprowadzane na rzecz misji przez proboszcza ks. kan. Eugeniusza Frączyka. Karolina i Agata – ubrane w żółte stroje symbolizujące Azję – mówią, że pomoc rówieśnikom w krajach misyjnych daje im dużo

**Misyjny korowód poprowadził bp Zygmunt Zimowski**

radości. – Tamte dzieci czasami nie mają gdzie spać, co jeść. Zamiast sobie coś kupić dla przyjemności, można oddać te pieniądze na misje – dodają zgodnie.

Kongres rozpoczęła Msza św., której w kościele farnym przewodniczył bp Zygmunt Zimowski. On też z udziałem aktorów z telewizyjnego programu „Ziarno” przeprowadził misyjną katechezę. – Dzięki jej wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego kongresu. Jest on dla mnie wielką radością, a to dlatego, że uczono mnie w seminarium tarnowskim, potem na KUL-u, jak również w Innsbrucku, że Kościół z natury swojej jest misyjny – mówił. – Ale najwięcej tej misyjności nauczyłem się od Jana Pawła II. Bo przecież cały jego pontyfikat nastawiony był na misyjność Kościoła. W Kościele radomskim też musimy się uczyć tej misyjności – cieszę się, że od najmłodszych.

## Konkursowe zmagania

Uczestnicy kongresu w strojach o barwach symbolizujących poszczególne kontynenty w rozspiewanym korowodzie przeszli ulicą Żeromskiego na plac Konstytucji 3 Maja. Tam nastąpiło rozstrzygnięcie wcześniej przeprowadzonych konkursów misyjnych na lalkę kontynentalną i album o świętych patronach. Komisja konkursowa, której przewodniczył ks. Mariusz Turczyk, przyznała nagrody w dwóch kategoriach. W konkursie „Lalka kontynentalna” zwyciężyła Anna Kowalczyk z Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu oraz gimnazjalistki Magdalena Kowalczyk z Gabriellą Wawrzak z Sudolu. – Bardzo miłe zaskoczyły nas dzieci ze szkół podstawowych – informuje przewodniczący komisji. Nadesłały najwięcej prac i w tej kategorii przyznaliśmy najwięcej wyróżnień. W drugim konkursie „Święci patronowie – album” zwyciężyły dzieci ze świetlicy Caritas przy parafii Świętego Krzyża w

Kozienicach. A wśród gimnazjalistów Olga Sędkowska z Dąbrowy nad Czarną.

## Kolej na Afrykę

Każdego roku dochód z kongresu przekazywany jest innemu krajowi misyjnemu. W tym roku organizatorzy chcieli wesprzeć Kamerun, gdzie pracuje trzech misjonarzy z naszej diecezji: ks. Mirosław Bujak, ks. Marcin Andrzejewski i ks. Zenon Sala. By zebrać środki potrzebne do ich działalności, zorganizowano kiermasz, loterię fantową, a wcześniej przeprowadzono zbiórki przyborów szkolnych, środków czystości i pluszaków.

– Podczas dzisiejszego spotkania z całą pewnością nie chodzi tylko o zabawę – zauważa diecezjalny dyrektor PDM ks. Bernard Kasprzycki. W krajach misyjnych dzieci często żyją w bardzo złych warunkach. Tam naszymi ambasadarami są nasi misjonarze. Powinniśmy modlić się za nich i pomagać im.

**MARTA DEKA**



MARTA DEKA

■ R E K L A M A ■



Przeżyj każdy dzień z uśmiechem na twarzy!

**RYTMY DNIA Z RADIEM PLUS NA 90.7 FM**

lokalne informacje, najpiękniejsze łagodne przeboje, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami  
"Rytmy Dnia" w Radiu Plus od poniedziałku do piątku, od 10 do 14. Zapraszamy!

Rzecz o tyżce dziegiu  
w beczce miodu.  
Ale i o podróży  
do przeszłości  
bez wehikułu czasu.

tekst i zdjęcia

**KRYSTYNA PIOTROWSKA**

Szewc rozłożył na straganie buty. Nie wszystkie są już gotowe do sprzedania. Tu trzeba zelówkę doszyć, a tu dziurki zrobić, żeby przez nie rzemyki poprzecigać tak jak sznurówki. Jest też kilka sakiewek. Do wyboru do koloru. Niewiasty na sznurki nawlekają kolorowe paciorki, haftują. Tak to już jest z białogłowymi, że jak tylko mogą, to zaraz chcą się przystroić i przypodobać. Mężczyźni, żeby nie wyjść z wprawy, a i umiejętności do walki coraz to nowe zdobywać, przyodziewają się odpowiednio, zaraz do turnieju stają, że tylko hałas roznosi się po polu i słychać, jak miecze odbijają się od tarczy.

### Wehikuł czasu

Ktoś mógłby pomyśleć, że to za sprawą wehikułu czasu można było zobaczyć, jak na co dzień żyli ci, którzy osiedlając się nad rozlewiskami rzeki Mlecznej, nie wiedzieli, że za kilkanaście stuleci będzie tu dzisiejszy Radom.

Ale to nie wehikuł czasu odpałił swoje silniki, to na wyprawę w przeszłość wszystkich chętnych zaprosili pracownicy radomskiego Muzeum Okręgowego im. Jacka Malczewskiego. Przez dwa dni na Piotrówce trwał Festyn Archeologiczny „Życie codzienne we wczesnośredniowiecznym Radomiu”. Pomysłodawcami tego przedsięwzięcia byli archeolodzy: p.o. dyrektora muzeum Małgorzata Cieślak-Kopyt i Michał Majcher. – Przede wszystkim ze względu na zaniechanie tej części historycznej Radomia pomyśleliśmy, że warto ożywić to miejsce, które jest jego kolebką i znajduje się w samym centrum miasta. Chcemy, żeby to miejsce by-



Kamienny obelisk na Piotrówce

ło rozpoznawalne. Żeby ludzie chcieli tu przychodzić z własnej woli, a nie z nakazu nauczycieli. Pomysł zagospodarowania Piotrówki i doliny Mlecznej nie jest nowy, bo już pierwszą koncepcję opracował prof. Kalinowski w latach 60. Ale do tej pory ani ta, ani żadna inna koncepcja nie została zrealizowana. Dlatego zorganizowaliśmy ten festyn i zaprosiliśmy archeologów, którzy prezentują różne aspekty życia codziennego we wczesnym średniowieczu – powiedział Michał Majcher.

Dziś po średniowiecznym grodzisku została niewielka płaska górką, z której można zobaczyć porośniętą łąkami dolinę rzeki Mlecznej. Kiedyś było to wielkie rozlewisko, ze starorzeczami, niedostępne dla kogoś, kto nie potrafił poruszać się po takim terenie. W ciągu wieków, na skutek obniżenia się wód gruntowych i przeprowadzonych melioracji, gleba zmurzała, stając się potężnym torfowiskiem.

### Idą osadnicy

Przybywający tu osadnicy pochodzili gdzieś z międzyrzecza Dniestru i Dniepru. Potrafiли żyć na terenach bagiennych, lokując się na naturalnych wzniesieniach, które jednocześnie były dla nich miejscem schronienia przed intruzami. W VIII w. była tu już stała osada. Z tego okresu archeologowie odnaleźli szczytły przedmiotów codziennego użytku i fragmenty doskonale zachowanej drewnianej zabudowy. Gdy w X w. rozpoczęło się jednoczenie państwa polskiego przez Polan, na

# W kole



### Czasami trzeba też odpocząć

naturalnym wzgórką powstaje grodzisko, które pilnowało jednośc państwa. Była to niewielka osada obronna, w której stacjonowała jakaś władza polityczna kontrolująca tę osadę, która była w dolinie Mlecznej. To był początek politycznego Radomia. Jako pierwszy powstaje przy kasztelanii kościół św. Piotra. Od imienia tego apostoła na wzgórze zaczyna się mówić „Piotrówka”. W rozwijającej się u stóp wzgórze osadzie targowej również buduje się kościół. Ten jest

### Michał Majcher i jego jubilerskie wyrob

pod wezwaniem św. Wacława. Obok siebie powstają nowe osady, rozwija się rzemiosło, rolnictwo, rybołówstwo, są ślady wytapiania żelaza, wyprawiania skór i produkcji dziegiu oraz smoły. Osada staroradomska miejskie prawa średzkie uzyskała ok. połowy XIII w. Potem Kazimierz Wielki zaczyna budować nowy Radom, odległy od grodziska o 700 m. Z biegiem wieków powstają kolejne dzielnice, jedna obok drugiej. Każda na innym miejscu. Dzięki temu do dziś są one bardzo czytelne.



styn Archeologiczny na Piotrówce

# ebce grodu



Gdyby zapytać mieszkańców Radomia o historię ich miasta, to zapewne tak samo jak i w innych miastach jej znajomość byłaby bardzo różna. Ale każdy z zapytanych będzie wiedział, że to na Piotrówce wszystko się zaczęło. Piotrówka to obowiązkowy przystanek dla zwiedzających miasto. Tylko że oprócz kamiennego obelisku i drewnianych schodów, które prowadzą do oryginalnego drewnianego pomnika, nic nie wskazuje na to, ile kart o tej ziemi zapisała historia. A pomnik to trzy wbite obok siebie w ziemię pale, na których przymocowano tabliczkę z datą 1155 r. To w tym roku po raz pierwszy w materiałach piśmiennych nazwę Radom – już jako grodu – wymienia bulla papieża Hadriana IV.

## Chwila w średniowieczu

Za sprawą radomskiego Muzeum po raz pierwszy od wielu lat ożyło wzgórze na Piotrówce. Przy rozbitych białych namiotach, wśród glinianych garnków, ludzie krzątający się w strojach z epoki,

w smużkach siwego dymu z ogniska, sprawili, że czas naprawdę się cofnął.

– Gdyby była lepsza pogoda, toby tu przybyło więcej osób. Wiem, że zainteresowanie tą imprezą było dużo większe. Jest to pouczająca lekcja historii – stwierdził Wiktor Sitarz z Radomia. – Mamy tu dostęp do pełnej wiedzy i jednocześnie możemy zobaczyć, jak te elementy były kiedyś wykonywane, czy to zbroja, czy obuwie, czy odzież. Jest to zorganizowane w sposób doskonały. Oni sami ręcznie to robią na naszych oczach. Wnuczek jest zachwycony. Strzelał do tarczy z ogromnego łuku. Oprowadziłem go po tej Piotrówce, którą ja znam od dzieciństwa. Bo ja tu bywałem, tu stawiałem swoje pierwsze kroki narciarskie. Później podglądałem tych, którzy prowadzili wykopaliska. Wokół zaszły pewne zmiany, ale sama bryła Piotrówki jest taka sama. Radom powinien się tu promować.

Młodzi i starsi mężczyźni chętnie przymierzali te części garderoby, które kiedyś służyły do ochrony ciała przed ciosami miecza. Było to coś na kształt kamizelki z misternie pozszywanych ze sobą kawałków skóry, zwanych lamerkami. Te kawałki skóry wcześniej „gotowane” były w wosku pszczelim z dodatkiem miodu. – Jak gotowałem te kawałki skóry, musiałem to robić na raty, bo strasznie dużo pszczoł przylatywało – śmieje się Norbert Tkacz z Drużyny Wojów Wiślańskich „Kraak” z Krakowa. Mierzono też osłony na głowę i na tułów, jakby robione na drutach, ale z drutu. Michał Majcher – archeolog, pasjonat z głową pełną pomysłów – zapraszał do swojego kramu, gdzie można było kupić wykonaną przez niego biżuterię miedzianą i srebrną. Taką samą jak kiedyś robiono, według tych wzorów, które znajduje się w wykopaliskach.

## Dziegieć

O wszystkich dziegiowych tajemnicach opowiadali, przyodzianii w zgrzebne koszule i płócienne spodnie, Wojciech Piotrowski i Piotr Gaczkowski z Muzeum w Biskupinie. Bo kto wie, że dziegieć to smoła uzyskana w wyniku termicznego rozkładu białej kory brzozy, będąca od pradziejów pierwszym produktem chemii, który dziś znamy. To bardzo silnie działający środek antyseptyczny i antygrzybiczy. Stosowany był przy chorobach skóry, niezbędny w weterynarii. Przydatny przy wyprawianiu skór i do nasączenia drewna. W magii służył do odstraszania złych duchów. Pytano, dlaczego jedna łyżka dziegiu zepsuje smak beczki miodu. Otóż produkt ten posiada specyficzny zapach i jak przystało na smolę – bardzo gorzki smak. Tak więc tego łyżka dodana do miodu... pitnego sprawiała, że stawał się on nie do wypicia w dużych ilościach. Dziegieć wpisał się w hi-

**Drewniane słupy symbolizują Piotrówkę**

storii średniowiecznego Radomia, gdyż gar z tego okresu, zawierający ślady smoły, znaleziono na terenie Gołębiowa.

Na Archeologicznym Festywie nie działo się dużo i ciekawie. Gdyby nie deszczowa aura, to chyba nie byłoby na co narzekać. Organizatorzy imprezy osiągnęli cel, który sobie wyznaczili – upowszechnienie wiedzy o miejscu historycznych narodzin miasta Radomia przez ukazanie różnych aspektów życia codziennego w średniowieczu. A my czekamy na „ożywienie” tego miejsca nie tylko przy okazji festynu. Przecież plany i pomysły już są. Nadszedł czas na ich realizację. ■

■ R E K L A M A ■

## Wyższe Seminarium Duchowne w Radomiu

przyjmuje zgłoszenia kandydatów na I rok studiów filozoficzno-teologicznych. Maturzyści, którzy pragną poświęcić się służbie Bożej w kapłaństwie, winni złożyć osobiście w rektoracie seminarium następujące dokumenty:

- \* podanie do rektora zawierające prośbę o przyjęcie do seminarium
- \* życiorys
- \* świadectwo dojrzałości
- \* metrykę chrztu i bierzmowania
- \* opinie ks. proboszcza i ks. katechety
- \* 4 fotografie
- \* pozostałe dokumenty wymagane przez Instytut Teologiczny UKSW w Radomiu (informacje na miejscu)

**Czas zgłoszeń:** do 3 lipca 2007 (1. termin),  
do 8 września 2007 (2. termin)

**Rozmowy kwalifikacyjne:** gmach seminarium,  
12 lipca 2007 oraz 12 września 2007 o godz. 9.00.

XVIII Piesza Pielgrzymka w Intencji Trzeźwości Narodu

# Wybierz się razem z nami



Już od 1990 roku zawsze 25 czerwca wyruszają pielgrzymi z Radomia do Niepokalanowa, by modlić się o trzeźwość narodu.

„Maryjo, pomóż nam żyć w trzeźwości” – to hasło tegorocznej, już osiemnastej, Pieszej Pielgrzymki w Intencji Trzeźwości. Jest ono zarazem hasłem całego roku duszpasterstwa trzeźwości, a nawiązuje do 50. rocznicy ślubów jasnogórskich. Wpisuje się również w kończąca się w naszej diecezji peregrynację Matki Bożej w znaku jasnogórskiej Ikony. – W latach ubiegłych w tych rekolekcjach w drodze uczestniczyło około 300 osób – informuje dyrektor pielgrzymki ks. Mirosław Kszczot. – Wśród pątników byli przedstawiciele kościelnych i świeckich ruchów trzeźwościowych. Ale pielgrzymują też całe rodziny – te, które borykają się z problemem alkoholowym i te, które pragną umocnić się w trzeźwości. Szczególnie cieszy fakt, że wśród pielgrzymów dominuje młodzież. Obecnie bowiem w Polsce to młodzież jest w szczególności zagrożona alkoholem, narkotykami i innymi substancjami, które obiecują łatwe szczęście, a następnie oszukują, uzależniają i zabijają.

## Rekolekcje w drodze

Przed siedemnastu laty inicjatorem pielgrzymki był ówczesny przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Trzeźwości bp Adam Odzimek.

Dzień, w którym wyrusza pielgrzymka, nie jest przypadkowy. Pątnicy rozpoczynają swą wędrówkę w rocznicę protestu radomskich robotników, którzy 25 czerwca 1976 roku wyszli na ulice, by upomnieć się o godne warunki życia. Abstynencja w wieku rozwojowym i zachowanie trzeźwości w życiu dorosłym to jeden z podstawowych warunków, by człowiek mógł żyć



KS. JANUSZ BISKUP

w sposób godny swego powołania, czyli w sposób świadomy, wolny i odpowiedzialny. Również miejsce, do którego zmierzają pątnicy, nie jest sprawą przypadkową. Celem pielgrzymki jest Niepokalanów, sanktuarium założone przez św. o. Maksymiliana Marię Kolbego – patrona trzeźwości i ruchów trzeźwościowych w Polsce.

Pielgrzymka ma tak ułożony program, by zasługiwała na miano rekolekcji w drodze. Pątnicy uczestniczą codziennie w Eucharystii i nabożeństwie wieczornym. W czasie marszu modlą się, śpiewają pieśni religijne, dzielą się świadectwem życia. Istotne miejsce zajmują też konferencje, które przygotowuje diecezjalny duszpasterz trzeźwości ks. Marek Dziewiecki.

## Duchowe pielgrzymowanie

Zapisy na pielgrzymkę prowadzone są w kancelarii parafii katedralnej od 10.00 do 12.00 i od 16.00 do 17.30 oraz

**Inicjator Pieszej Pielgrzymki w Intencji Trzeźwości Narodu bp Adam Odzimek na pątniczym szlaku**

w dniu wymarszu, tj. 25 czerwca w pobliżu katedry od 7.00 do 9.00.

W pielgrzymce może wziąć udział każdy, kto akceptuje jej religijny charakter. Przy zapisie konieczny jest dowód osobisty lub legitymacja szkolna. Od uczestników, którzy nie ukończyli 18 lat, organizatorzy wymagają pisemnej zgody rodziców. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów powinni posiadać zaświadczenie od rodziców, że idą na pielgrzymkę pod opieką osoby pełnoletniej. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 048 362 27 40 lub 0608 294 408.

– Trzeźwość jest potrzebna każdemu z nas. Dlatego wszystkich, którzy chcą się wybrać na te wspólne rekolekcje w drodze, serdecznie zapraszam. Tych, którzy z różnych przyczyn nie będą mogli z nami pielgrzymować, serdecznie proszę o pielgrzymowanie duchowe, by przez modlitwę łączyli się razem z nami, aby

## TRASA PIELGRZYMKI

Rozpoczęcie Mszą św. w katedrze radomskiej o 9.00.  
 25 CZERWCA: Radom—Błotnica (25 km)  
 26 CZERWCA: Błotnica—Wyśmierzyce (19 km)  
 27 CZERWCA: Wyśmierzyce—Błędów (25 km)  
 28 CZERWCA: Błędów—Lutkówka (20 km)  
 29 CZERWCA: Lutkówka—Jaktorów (22 km)  
 30 CZERWCA: Jaktorów—Niepokalanów (19 km)  
 Zakończenie Mszą św. o godzinie 13.00.  
 Możliwy jest powrót autokarem do Radomia. Chętni powinni to wcześniej zgłosić.

ten czas zaowocował otrzeźwieniem naszego narodu, by przyczynił się do trzeźwości naszych rodzin, każdej i każdego z nas – zachęca ks. Mirosław Kszczot.



AL DOMINIK DRYJA

### Święcenia diakonatu

# Wezwani, by służyć

– Z pomocą Pana Boga i naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa wybieramy tych naszych braci do stanu diakonatu.

Zanim bp Stefan Siczek wypowiedział te słowa, usłyszał zapewnienie rektora seminarium ks. Jarosława Wojtkuna w radomskiej katedrze: – Po zbadaniu opinii wierzni i po zasięgnięciu rady osób odpowiedzialnych za ich przygotowanie zaświadczam, że uznano ich za godnych święceń.

W sobotę, 2 czerwca, 15 alumnów V roku przyjęło święcenia diakonatu. Eucharystię z bp. Siczkiem celebrowali wychowawcy i wykładowcy WSD oraz liczne grono kapłanów przybyłych z całej diecezji. Katedrę wypełnili rodzice, ro-

dzeństwo, krewni i przyjaciele święconych. Swą obecnością i modlitwą wspierali tych, którzy zostali włączeni w posługę św. Szczepana, diakona pierwszej wspólnoty Kościoła.

– Bardzo poruszyło mnie kazanie księdza biskupa – mówi jeden z nowo wyświęconych diakonów. Jakoś szczególnie zapamiętałem jego słowa o tym, że władza imponuje tylko ludziom małym, a człowiek naprawdę wielki, nawet gdy włada, jest sługą.

Bp Stefan powierzył święconych diakonów opiece Matki Bożej. Ona – wracając do słów biskupiej homilii – nie głośiła kazań i misji. Ona podpowiadała: „Uczyńcie wszystko, co powie Syn”.

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

**Diakoni:** Arkadiusz Bernat – parafia Odrowąż, Aureliusz Bociarski – Kozienice, parafia pw. Świętego Krzyża, Jan Chudyba – parafia Iłża, Michał Faryna – Radom, parafia pw. śś. Cyryla i Metodego, Norbert Figura – Radom, parafia pw. św. Pawła, Łukasz Filipkowski – parafia Brzóza, Wiktor Głuszek – Końskie, parafia pw. św. Mikołaja, Sebastian Osiński – Radom, parafia pw. Chrystusa Dobrego Pasterza, Leszek Seweryn – parafia Mirzec, Norbert Skawiński – Zwolen, parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, Łukasz Słezak – Przysucha, parafia pw. św. Jana Nepomucena, Grzegorz Świercz – parafia Stąporków, Marcin Szymczyk – Radom, parafia pw. św. Jadwigi Królowej, Piotr Woszczyk CO – Radom, parafia pw. MB Królowej Świata, Jarosław Zieliński – parafia Jedlnia Letnisko.

## Zapowiedzi

### ■ KALENDARIUM NAWIEDZENIA W PARAFIACH

17 czerwca – Orońsko, 18 czerwca – Skarżysko-Kam., pw. Niepokalanego Poczęcia NMP; 19 czerwca – Wysoka; 20 czerwca – Skarżysko-Kam., pw. MB Nieustającej Pomocy; 21 czerwca – Sadek; 22 czerwca – Suchedniów – Zgromadzenie Sióstr Imienia Jezus; 23 czerwca – Suchedniów; 24 czerwca – Skarżysko-Kam., pw. śś. Piotra i Pawła.

### ■ ŚDM W SYDNEY

18 czerwca o godz. 19.45 odbędzie się spotkanie organizacyjne dotyczące wyjazdu na Światowy Dzień Młodzieży w Sydney. Diecezjalny Koordynator ŚDM ks. Sławomir Plusa zaprasza do Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego przy ul. Górniczej 2 w Radomiu osoby zainteresowane wyjazdem: duszpasterzy, katechetów, rodziców, młodzież. Wszelkie pytania można kierować pod adresem: plusa@interia.pl lub pod numerem 696 499 539.

### ■ WIECZORY Z MUZYKĄ

Stowarzyszenie „Zakrzew – Wspólna Droga” zaprasza na I Zakrzewskie Wieczory Młodzieżowych Talentów Muzycznych. Koncerty rozpoczynają się o godz. 18.00. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników muzyki poważnej 24 czerwca, 8 lipca, 19 sierpnia, 9 września i 30 września, na plac przykościelny do Zakrzewa.

### ■ PRZEGLĄD ZESPOŁÓW I KAPEL LUDOWYCH

W Zakrzewie już po raz drugi organizowany jest Diecezjalny Przegląd Zespołów i Kapel Ludowych. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: parafia rzymskokatolicka św. Jana Chrzciciela, 26-652 Zakrzew 53 (tel. 048 610 51 29). O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Przegląd odbędzie się 15 lipca. Rozpoczną go zapisy o godz. 10.00. O 11.00 będzie Msza św. Przegląd pieśni rozpocznie się o 12.00, a o 17.00 spotkanie integracyjne – zabawa taneczna przy muzyce ludowej.

## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Orońsku

## Pół wieku z Matką Bożą

Orońsko znane jest szerzej dzięki istniejącemu tu Centrum Rzeźby Polskiej wraz z Muzeum Rzeźby Współczesnej.

W miejscowym pałacu przed laty zamieszkał malarz batalista Józef Brandt, który wywarł wpływ na literacką wyobraźnię Henryka Sienkiewicza. Dziś centrum gości artystów, a na otwarcia kolejnych wystaw zapraszani są miejscowi duszpasterze.

## Co miesiąc na pierwszej Mszy św.

Budując religijną formację wspólnoty, ks. proboszcz bazuje na kilkunastu kółkach różańcowych. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca na Eucharystię o godz. 9.00 wnoszony jest sztandar rodziny różańcowej. Poszczególne kółka przygotowują liturgię.

Tą pobożnością budują się młodzi, którzy tworzą wspólnotę Ruchu Światło–Życie. Przez minione lata udało się stworzyć grupę oazowiczów każdego stopnia formacji z gronem animatorów. To oni prowadzą zbiórki ministranckie i pomagają prowadzić dwie schole.

W każdy pierwszy i trzeci

piątek miesiąca spotykają się studenci. Jak ocenia ks. proboszcz, bywa tu połowa młodych parafian, którzy studiują na różnych uczelniach. Przychodzą także ci, którzy studia mają już za sobą.

Pracę duszpasterską wspierają trzy katechetki: Dorota Drabik, Małgorzata Kramarska oraz Agnieszka Patyna, która jest także organistką.

## Złoty jubileusz

Na sierpniowy odpust zaplanowano obchody 50-lecia parafii. Zanim powstała tu parafia, przez długie lata Orońsko było własnością cystersów z Wąchocka. Potem miejscowość należała do parafii Kowala. W XVII w. była tu drewniana kaplica. Od połowy XIX w. Msze św. sprawowano w kaplicy pałacowej. W 1954 r. w Orońsku zamieszkał ks. Józef Janicki, pierwszy proboszcz. Parafię 5 marca 1957 r. erygował bp Jan Kanty Lorek. Krótko potem rozpoczęto budowę kościoła. To dzieło w 1960 r. przerwały władze komunistyczne. Obecny kościół zbudowano w innym miejscu. Ten trud podjął ks. Zbigniew Zasoiński, proboszcz w Orońsku od 1972 r. Poświęcenia kościoła – po dwóch latach



ZDJĘCIA MARTA DEKA

przygotowań i zaledwie czterech latach prac budowlanych – 13 sierpnia 1978 dokonał bp Piotr Gołębiowski.

## Cmentarz i kaplica

Tradycją w parafii jest łączenie Mszy św. w intencji zmarłych z nawiedzaniem cmentarza i modlitwą przy grobach. Miejscowa nekropolia jest bardzo zadbaną. Ten stan jest efektem troski wiernych i wielorakiej współpracy parafii z władzami gminy.

W jakiejś łączności z tym zwyczajem jest najnowsze materialne dzieło wspólnoty – kaplica przedpogrzebowa. Poświęcona w czasie peregrynacji, będzie pamiątką nawiedzenia Matki Bożej w znaku jasno-górskiej ikony.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



## KS. BOLESŁAW MIKRUT

Święcenia kapłańskie 16 maja 1987 r. Wikariaty – parafie pw. św. Jadwigi Królowej w Ostrowcu Świętokrzyskim, pw. św. Jadwigi Królowej w Radomiu, pw. św. Mikołaja w Końskich. Probostwo w Orońsku od 2002 r. Moderator Ruchu Światło–Życie rejonu radomskiego.

Kościół projektowali architekci Władysław Pieńkowski i Konstanty Jankowski

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Parafia to wspólnota wiary, kultu i miłości braterskiej. Wierność tym celom sprawia, że staje się ona miejscem, gdzie człowiek namacalnie doświadcza miłości Bożej, którą głosi Kościół. Miałem szczęście wzrastać w takiej wspólnotcie w mojej rodzinnej parafii (Zurowa, diecezja tarnowska). To odegrało bardzo ważną rolę w formowaniu mojej wiary i pomogło odnaleźć moje miejsce we wspólnocie Kościoła i stać się wsparciem w pełnionej przeze mnie posłudze duszpasterskiej. Taki pozytywny kształt naszej parafii pragniemy utrwać. Chodzi o to, by poprzez sakramenty, istniejące wspólnoty i dzieła materialne oraz poprzez sposób bycia wiernych każdy mógł odczuć, że nie jest sam, że jego życie ma sens. Realizując to dzieło, czerpiemy z dziedzictwa wiary parafian, którzy wybudowali naszą świątynię i tworzą żywy Kościół. Serdecznie dziękuję parafianom za otwarcie na wszelkie inicjatywy. Nieocenionym darem dla parafii jest kapłańska posługa księży, którzy tu pracowali, a szczególnie ks. Zbigniewa Zasonia, długoletniego proboszcza i budowniczego kościoła.

## Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta – 9.00, 11.30, 17.00. W kaplicy w Guzowie – 15.00.
- W dni powszednie – 17.30, 18.00



Figura w parku muzeum rzeźby